

# Stanowisko Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach w sprawie informacji prasowych o rzekomym problemie pojenia owiec w Beskidzie Żywieckim

2014-09-24

## Stanowisko Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach w sprawie informacji prasowych o rzekomym problemie pojenia owiec w Beskidzie Żywieckim.

autor:Małgorzata Zielonka, data 24.09.2014

W ostatnich tygodniach w regionalnych mediach pojawiły się publikacje prasowe powtarzające nieprawdziwe tezy postawione w jednym z programów Telewizji Polsat, dotyczące uniemożliwienia hodowcom pojenia owiec na halach i narażania ich na wysokie koszty postępowania. Były one już prostowane przez Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska w Katowicach, jako niezgodne z faktami. Niestety artykuły *Baca kontra urzędnicy* oraz *Spór pod Piłskiem. Czy owce będą mogły pić wodę z dołów? Jest problem!* dotyczące różnych postępowań prowadzonych przez Wójta Gminy Jeleśnia, nadal zawierają dość swobodnie przemieszane, a ponadto dziś już nieaktualne informacje.

W sprawach o których mowa, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Katowicach proszony był o wyrażenie opinii co do konieczności przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko. Do naszego urzędu wpłynęły od Wójta Gminy Jeleśnia dwa wnioski dotyczące oczyszczania dołów wodnych: dwóch na Hali Miziowej oraz jednego na Hali Buczynka. Z obu wynikało, że inwestycje mają służyć wyłącznie pojeniu owiec. Jednak zakres planowanych prac oraz informacja, że mogą one potencjalnie negatywnie oddziaływać na środowisko sprawiły, że konieczna była dokładna analiza dokumentów i próby o ich uzupełnienie.

W pierwszym przypadku, biorąc pod uwagę zakres planowanych prac zdecydowanie wykraczający poza funkcję pojenia owiec, a także lokalizację dołów w bezpośrednim sąsiedztwie tojad morawskiego (rośliny chronionej w Unii Europejskiej), wyraziliśmy opinię o konieczności przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko. Określony też został zakres raportu. Bardzo istotne było bowiem ustalenie w jaki sposób, bezpieczny dla środowiska, możliwa będzie realizacja planowanej inwestycji. Ostatecznie w tej sprawie, prowadzący postępowanie Wójt Gminy Jeleśnia uznał, że przygotowanie raportu nie jest konieczne ([decyzja Wójta Gminy Jeleśnia z 11 lipca 2014 r.](#)) i dokument taki nie powstał. Dla naszego urzędu, zgodnie z kompetencjami, postępowanie na tym etapie zostało zakończone, a inwestor nie poniósł żadnych kosztów.

W przypadku dołu na Hali Buczynka, po wielokrotnych wezwaniach uzyskaliśmy informacje, które pozwoliły zweryfikować stanowisko wójta i stwierdzić, że zaplanowane działania nie zaliczają się do przedsięwzięć mogących negatywnie oddziaływać na środowisko. Na tej podstawie prowadzone przez nas postępowanie zostało zakończone. Trudno więc jest nam się zgodzić z tezą, że nasze stanowisko uniemożliwia hodowcy wykorzystanie dołu do pojenia owiec. Co więcej, z dokumentacji (w tym fotograficznej), będącej w naszej dyspozycji wynika, że prace związane z pogłębieniem dołu na Hali Buczynka zostały przeprowadzone znacznie wcześniej. W ich efekcie z dołu odpływała woda i w tej chwili w żaden sposób nie można go wykorzystać do pojenia owiec.

Trzeba też podkreślić, że przywoływana w materiałach prasowych opinia inspekcji sanitarnej dotyczy zupełnie innego zakresu, niż opinia regionalnej dyrekcji ochrony środowiska. Nie można przeciwstawiać ich sobie wzajemnie, ponieważ zakres kompetencji oraz odpowiedzialności obu instytucji jest całkowicie różny.

Inną kwestią, nie poruszaną w publikacjach, ale bardzo istotną jest to, że praktykowaną metodą pojenia owiec na halach są tzw. korytka. Jest to metoda zalecana do stosowania przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego, jako zdecydowanie korzystniejsza ze względów higienicznych i sanitarnych, a więc i bardziej bezpieczna dla zwierząt. W taki sposób owce pojęne są od lat, między innymi właśnie na Hali Miziowej i na Hali Buczynka, gdzie woda do korytek doprowadzana jest z potoków. Jak wynika z danych uzyskanych z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego w latach 2010-2012 w ramach programu Owca Plus, którego jednym z najważniejszych celów było odtworzenie i wsparcie owczarstwa jako elementu niezbędnego dla zachowania dziedzictwa kulturowego Beskidów i Jury Krakowsko-Częstochowskiej, na obszarze Beskidów zainstalowano pięćdziesiąt dwa tradycyjne drewniane poidła dla owiec, w trzydziestu pięciu różnych miejscach. Były to zarówno nowe jak i wyremontowane, wcześniej istniejące korytka.

Jednocześnie informujemy, że z przyjemnością odpowiemy na wszelkie Państwa pytania i wątpliwości dotyczące poruszanych spraw. W razie potrzeby prosimy o kontakt z Małgorzatą Zielonką rzecznikiem prasowym Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach, tel. 725 995 014, e-mail: [rzecznik.prasowy.katowice@rdos.gov.pl](mailto:rzecznik.prasowy.katowice@rdos.gov.pl)

- [Artykuł Spór pod Piłskiem. Czy owce będą mogły pić wodę z dołów. Jest problem!](#)
- [Artykuł Baca kontra urzędnicy](#)
- [Poidła dla owiec - lista lokalizacji - dane Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego](#) - DOC

-----  
Źródło, fot.: RDOŚ w Katowicach

## Pojenie owiec w Beskidzie Żywieckim

